Cena 50 hal.

Nowy Dziennik wychodzi codziennie rano z wyjątkiem poniedziałku — Adres redakcyi i administracyi Kraków, ul. Stradom 13. Telefon redakcyi 379, w nocy 1556. Rękopisów nie zwraca się. Konto P. K. O. Nr. 141.123 ... Galicyjskiej ... Wydawniczej w Krakowie.

Nowy Dziennik

Cena 50 hal.

Prenumerata w Krakowie mies. 12 K. kwart. 35 Kor. z odnoszeniem do domu mies. 14 Kor. kwart. 41 Kor. Na prowincyi 14, kwart. 41 K. Za granicą: mies. 16 Kor. kwart. 47 Kor. Cena ogłoszeń: 1 w. pet. 1-szp. 0·80 (Mk. 0·80) Nadesłane: 1 w. pet. 3·— (Mk. 3·—) Tekst: 1 w. pet 5 (Mk. 5·—) ... wiadomienia ślubne i gratulacye: 50 kero

Rok II. Kraków, poniedziałek 27 października 1919. Nr. 233

Dwa procesy.

Kraków, 26 października.

(b) W ostatnim numerze „Myśli Niepodległej“ (z 18 bm.) wychodzi p. Niemojewski — snując swoje psychopatyczne rozmyślania antyżydowskie — z następującego założenia: „...wszędzie na frontach żydzi biorą stronę naszych wrogów, przy zdobywaniu miast strzelają do naszych wojsk i wogóle przyjmują postawę względem nas nieprzyjacielską...“ Jeden z takich „faktów“ strzelania Żydów do wojska polskiego — i to „fakt“, stanowiący dla propagandy antysemickiej dowód generalny, niezbity, oczywisty — był przedmiotem blizko całorocznego śledztwa sądowego, które ukończyło się właśnie przed kilku dniami. I cóż się okazało? Wieść, kolportowana od jednego krańca Polski do drugiego, wieść, podawana jako słuszne uzasadnienie wszelkich odruchów antyżydowskich — okazała się kłamstwem, oszczerstwem, bajką. Ileż razy słyszeliśmy o tem, że pogrom lwowski był tylko reakcyą na prowokacye żydowskie. Wszak jeszcze w zeszłomiesięcznym liście do narodów koalicyi, podpisanym przez najwybitniejsze osobistości polskie, czytaliśmy w punkcie 7-mym: „W osławionym pogromie lwowskim... faktycznie Żydzi byli uzbrojeni i strzelali do wojska polskiego“. Nawet kropla wody potrafi wydrążyć skałę — o ileż bardziej zdolne jest kłamstwo weżreć się w dusze ludzkie i je opanować! Żydzi strzelali do wojska — w to wierzy dziś lud polski jak w Ewangelię, a inteligencya polska nie jest pod tym względem ani o źdźbło krytyczniejszą. Tę oszczerczą plotkę przyjmuje się za przesłankę, za punkt wyjścia przy omawianiu kwestyi polsko-żydowskiej, przy ocenie stanowiska Żydów względem państwa i społeczeństwa, przy rozpatrywaniu ich dążeń i aspiracyj. Strzelali do wojska...

A oto, co ustalił polski sąd wojskowy we Lwowie o strzelaniu milicyi żydowskiej w dniu 17 listopada 1918:

„Rozprawa nie tylko, że nie wykazała jakiegoś złego zamiaru ze strony pogotowia milicyi żydowskiej przeciw wojskom polskim, ale przeciwnie, ustalono, że jej celem i zadaniem było wejście w kontakt z Komendantem odnośnego odcinka polskiego dla przedsięwzięcia w obopólnym interesie akcyi zmierzającej do uwolnienia spokojnej ludności od bandytów. Że milicya żydowska wówczas na wojska polskie nie strzelała a nawet strzelać nie mogła świadczy najdosadniej i ta stwierdzona okoliczność, że wojska polskie były wogóle dla milicyi niewidzialnemi i dopiero w ostatniej chwili wojska te wyskoczyły z poza parkanu i ujęły oddział milicyantów żydowskich“ (zob. „N. Dz.“ z 24 bm.).

Mamy więc przed sobą rehabilitacyę, niweczącą doszczętnie legendę, która przez cały rok zatruwała atmosferę. Bo pamiętać należy, że zarzut strzelania do wojska tylko w owem wydarzeniu z milicyą żydowską we Lwowie w dniu 17 listopada 1918 miał jakąkolwiek realną podstawę, gdyż wszystkie inne bajki o strzelaniu nie podawały wogóle żadnych dat, nazwisk ani innych danych konkretnych. A gdzie podawały (jak w Krakowie: balkon na pl. Dominikańskim), tam rychło okazywał się wierutny ich fałsz.

Ale czy wyrok sądu lwowskiego wywrze rzeczywiście wpływ na legendę o strzelaniu? Nie łudźmy się: wpływ ten równać się będzie zeru! Prasa polska (z wyjątkiem socyalistycznego „Dziennika Ludowego“ we Lwowie) przemilcza ów wyrok, przemilcza go konsekwentnie i uporczywie! Anathema nie śmie zostać zdjęte z żydostwa lwowskiego, a w dalszej konsekwencyi: polskiego! Nic to, że Żydzi nie strzelali: — skoro argument o strzelaniu jest potrzebny, to prawda nie śmie wydobyć się na jaw! Mimo wyroku sądu polowego lud dalej będzie wierzył w strzały milicyi żydowskiej. Bo jeśli był pogrom, to przecież winnymi muszą być — Żydzi...

Onegdaj zakończył się w Krakowie proces przeciw uczestnikom pogromu w Brzesku. I znowu to samo zjawisko: podczas gdy sąd postąpił objektywnie i sprawiedliwie, podczas gdy sąd zasądził dwóch zbrodniarzy, to pewna część prasy — i to prasy nie tyle intelektualnie wysoko stojącej, ile rząd dusz niestety dzierżącej — uniewinnia zbrodniarzy. Dzisiejszy „Il. Kur. Codz.“ ma smutną odwagę pisać o tem, że „rozruchy w Brzesku spowodowali paskarze“ i że „wynik rozprawy powinien być poważnem memento dla — zachłannych na nadmierne zyski lichwiarzy towarowych“. Jeżeli to jest szaleństwo, to jest w niem zaprawdę metoda! A »Głos Narodu« z całego procesu tyle tylko skapował, że wedle protokołu dra Cygi »agitatorzy żydowscy podburzali ludność okolicznych wsi przeciw państwu polskiemu« i że handlarze żydowscy mieli dużo towarów. I oto, jak prasa działa wychowawczo na masy ludowe: zamiast odstraszyć od »rozruchów«, zamiast potępić ich sprawców, potępia ich — ofiary.

Proces lwowski — przemilczają, proces krakowski — wykorzystują przeciw Żydom...

A p. Niemojewski dalej będzie pisał, że »przy zdobywaniu miast strzelają do naszych wojsk«...

Posłowie żydowscy dopuszczeni do wszystkich komisyj sejmowych.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. Po dłuższych rokowaniach między posłem drem Thonem i marszałkiem sejmu, ten ostatni zgodził się na dopuszczenie do wszystkich komisyj sejmowych po jednym pośle narodowo-żydowskim.

Na mocy tego weszli: pos. dr. Thon do konwentu seniorów i komisyj zagranicznej pos. Grynbaum do konstytucyjnej, pos. Halpern do wojskowej, pos. Schipper do ochrony pracy, pos Hartglas do prawniczej, pos. Farbstein do przem.-handlowej, pos. Weinzieher do budżetowej i administracyjnej, pos. Nomberg do oświatowej i pos. Hirszhorn do współdzielczej.

O zniesienie nietykalności poselskiej posła Grynbauma.

WARSZAWA. (Telefonem) Prokuratorya warszawska zwróciła się do marszałka sejmu w sprawie wydania posła Grynbauma, oskarżonego o publikacye szeregu artykułów skierowanych przeciw rządowi.

W sprawie spoczynku niedzielnego.

Warszawa. (Telefonem.) W zastępstwie członka komisyi przemysłowo-handlowej pos Farbsteina, który jak wiadomo wyjechał do Londynu bierze udział w obradach tejże komisyi nad sprawą spoczynku niedzielnego pos. dr. Thon. Przewodniczący komisyi oświadczył posłowi Thonowi, że nie ma nadziei, by żądania posłów narodowo żydowskich mogły przejść w całości

Związek ludowo-narodwy przed rozłamem.

Lwów. Korespondent warszawski »Kuryera Lwowskiego« donosi, że jest rzeczą charakterystyczną, iż wielu z członków związku ludowo-narodowego, który oczywiście zupełnie nie jest brany w rachubę przy tworzeniu większości, wyraża się bardzo przychylnie o obecnej kombinacyi większości chłopskiej w Sejmie, twierdząc, że opozycya ze strony prawicy zwróciłaby się przeciw nim samym, gdyż Sejm bez większości doprowadziłby do zupełnego rozstroju politycznego. Sądząc z tego, przypuszczają w kołach sejmowych, że łatwo może dojść do rozłamu w związku ludowo-narodowym i do przystąpienia części członków jego, mniej na prawo posuniętych, do bloku rządzącego.

Min. Lewicki u Paderewskiego.

WARSZAWA. (Telefonem). Premier Paderewski przyjął wczoraj bawiącego tu ukraińskiego ministra spraw zagranicznych Lewickiego.

24. października ukończony został stan wojenny.

WERSAL. (B. K.) »Journal Officiel« ogłasza ustawę, wedle której stan wojenny został ukończony 24 października, w którym to dniu nastał stan pokoju.

Odszkodowanie Niemiec dla koalicyi.

Praga. PAT. Czeskie biuro pras donosi z Berlina, że według postanowienia układu pokojowego Niemcy mają zapłacić 1 maja 1920 pierwszą ratę sumy odszkodowania w kwocie 20 miliardów. »Koel. Ztg.« doniosła przed kilku dniami, że Niemcy zapłacili już owych 20 miliardów w formie dostaw zboża dla koalicyi. Obecnie ze strony niemieckiej urzędowo zaprzeczają temu doniesieniu w „Koeln. Ztg.“ Kwota, którą Niemcy zapłaciły dotąd w towarach, wynosi około 8 miliardów.

Dyktatura żywnościowa Ameryki w Austryi

WIEDEŃ (Tel. wł.) Komisya amerykańska ma, jak donosi burmistrz Wiednia, z powodu wyszłej na jaw niesłychanej korupcyi w wiedeńskich kuchniach zbiorowych ująć w swoje ręce organizacyę rozdziału żywności i zbiorów w Austryi.

10 zastrzeżeń senatu amerykańskiego co do traktatu pokojowego.

Waszyngton. (Telegr. iskr. B. K.) Komisya senatu dla spraw zagranicznych przyjęła dziesięć zastrzeżeń co do traktatu pokojowego i uchwaliła, że Liga narodów może wejść w życie dopiero po przyjęciu tych zastrzeżeń przez 3 lub 4 wielkie mocarstwa koalicyi.

Zastrzeżenia te odnoszą się do następujących punktów:

1) Prawo wystąpienia członka Ligi.

2) Artykuł 10, który traktuje o gwarancyi nienaruszalności terytoryalnej i niezależności politycznej członków Ligi narodów.

3) Mandat nad słabymi narodami.

4) Doktryna Monroego.

5) Kwestya taryfy cłowej i imigracyi.

6) Zastrzeżenie zupełnej swobody Stanów Zjednoczonych w udzielaniu praw gospodarczych Japonii w Szantungu i ewentualnego odmówienia koncesyi, zawartych w obecnym traktacie pokojowym.

7) Komisya reparacyjna ma prawo w kwestyach handlowych dopiero wówczas wmieszać się między Stany Zjednoczone a Niemcy, gdy kongres Unii na to się zgodzi.

8) Kongres amerykański zastrzega sobie prawo ustalenia stopnia udziału Stanów Zjednoczonych w Lidze narodów.

9) Mimo klauzuli ograniczającej zbrojenia, kongres zastrzega sobie prawo powiększenia zbrojeń Stanów Zjednoczonych w wypadkach, w których krajowi grozi niebezpieczeństwo napadu nieprzyjacielskiego albo wmieszania we wojnę.

10) Mimo postanowień tzw. bojkotowego artykułu 16 traktatu pokojowego, zastrzegają sobie Stany Zjednoczone prawo pozwolenia mieszkającym w Ameryce członkom narodu łamiącego traktat Ligi narodów, utrzymania stosunków handlowych, finansowych i osobistych z ich ziomkami w kraju macierzystym.

Bolszewizm w Ameryce?

Frankfurt. PAT, Radio z Poznania. Z Waszyngtonu donoszą, że ostatnia mowa senatora Wattstona, który oświadczył, że wszędzie w St. Zjedn. panują prądy rewolucyjne i anarchistyczne, wywołało senzacyę. Senator Wattston zażądał przeprowadzenia dochodzeń. Szczególnie ostro atakował on komisyę handlową, na czele której stoją sami bolszewicy i anarchiści.

Caillaux wypuszczony na wolność.

PARYŻ. (Pat). Sąd najwyższy postanowił wypuścić tymczasem na wolność p. Callaux'a i wyznaczył następną rozprawę na 4 stycznia 1920.

Przegląd polityczny.

Wilson, Polska a Niemcy.

W trakcie przesłuchania przez komisyę śledczą parlamentu Rzeszy byłego ambasadora niemieckiego w Waszyngtonie, hr. Bernstorffa o polityce Wilsona podczas wojny i jego stosunku do Niemiec, omówione też zostało stanowisko Wilsona wobec Polski. Przewodniczący komisyi śledczej Warmuth zapytał hr. Bernstorffa, jak Wilson wyobrażał sobie stworzenie samodzielnej i niepodległej Polski, którego domagał się w orędziu do senatu 22 stycznia 1917. Wilson powiedział też wówczas, że »każdy wielki naród powinien otrzymać bezpośredni przystęp do morza. Gdzie pewne terytorya nie mogą zostać odstąpione, powinna nastąpić neutralizacya dróg dojazdowych pod powszechną gwarancyą«. Ponieważ Bernstorff w swoich wywodach przed komisyą starał się wykazać, że Wilson był skłonny do zapośredniczenia w pokoju, któryby gwarantował integralność państwa niemieckiego, zapytał go przewodniczący komisyi, czy nie uważa, iż powyższe żądanie Wilsona co do Polski pozostaje w sprzeczności z jego (Bernstorffa) oświadczeniem, »gdyż stworzenie samodzielnej Polski z korytarzem do morza albo z neutralizacyą pewnych terytoryów niemieckich mogło tylko nastąpić za cenę naruszenia integralności Niemiec«.

Hr. Bernstorff odpowiedział na to, że nie wątpił nigdy ani na chwilę, iż prezydent Wilson życzy sobie odbudowania Polski. Czy jednakowoż miało to nastąpić w ten sposób, że Niemcy musieliby odstąpić pewne terytorya Polsce, to — oświadcza Bernstorff — byłoby się okazało dopiero przy wyniku rokowań. Niemcy byłyby mogły dostać odszkodowanie w formie kompenzaty. Na zapytanie prof. Schückinga wyjaśnia Bernstorff, że w ówczesnym stanie rokowań chodziło o to, ażeby Polska otrzymała przystęp do morza przez odpowiednie połączenie kolejowe. Rzeczoznawca komisyi prof. Hoetzsch zapytuje, czy Ameryka miała jasny program odbudowy Polski. Hr. Bernstorff odpowiada: »Amerykanie nie mieli jasnego programu w tym kierunku. Oświadczono mi tylko, że w tej sprawie muszą dopiero nastąpić rokowania między państwami prowadzącymi wojnę. Ustalono tylko w zasadzie, że Polska musi zostać odbudowaną«.

Sprawa uznania narodowości żyd. w Austryi.

Donieśliśmy już w telegramie PATa z Wiednia o odrzuceniu przez niem. austryackie Zgromadzenie narodowe wniosku posła Strickera o uznanie narodowości żydowskiej w Austryi. Podajemy poniżej na podstawie protokołu obrad austryackiego Zgromadzenia narodowego dokładny przebieg owego posiedzenia z 21 bm. Wynika z niego przedewszystkiem, że sprawa uznania narodowości żydowskiej w Austryi nie została tam jeszcze wcale zasadniczo załatwioną i że — jak to z naciskiem stwierdził w końcowem swem przemówieniu kanclerz Renner — odrzucenie wniosku posła Strickera nie przesądza jeszcze wcale tej kwestyi.

Pozatem jednakowoż mowa i argumenty Dra Rennera jakoteż zachowanie się posłów socyalistycznych potwierdzają to, cośmy pisali onegdaj; że socyaliści austryaccy tkwią jeszcze nadal w wyobrażeniach politycznych starej monarchii, że żydowscy członkowie partyi socyalistycznej w Austryi, Austerlitz, Ellenbogen i Bauer nie pozwalają partyi na rewizyę jej stanowiska w kwestyi żydowskiej i że wreszcie uchwały międzynarodowych konferencyj socyalistycznych w tym kierunku też żadnego wpływu na socyalistów wiedeńskich nie wywarły. (Zupełnie to samo odnosi się zresztą do stanowiska socyalistów polskich wobec kwestyi żydowskiej).

Przy wniesieniu ustawy o przeprowadzeniu nadzwyczajnej konskrypcyi ludności w Austryi w dniu 31. grudnia b. r. zabrał głos poseł Stricker, który przemówił w te słowa: »Dotychczasowe konskrypcye ludności przeprowadzone były na [illegible] podstawie. Dzielono ludność tylko według języka, którym się ona posługuje w życiu codziennem. Rubryka języka potocznego służyła szowinistycznej części narodu posiadającego większość w danym kraju, do zmniejszenia liczby członków [illegible] szości. Żądamy obecnie, ażeby [illegible] przeprowadzona została nie na podstawie t. zw. rubryki języka potocznego. Żydzi w niemieckiej Austryi rozmawiają wprawdzie po niemiecku, ale nie należą do narodu niemieckiego. Nie chcemy zmuszać tych Żydów, którzy nie przyznają się do narodowości żydowskiej, aby do niej zostali zaliczeni, ale domagamy się aby ci Żydzi, którzy z wewnętrznego przekonania przyznawają się do narodu żydowskiego, oficyalnie jako tacy uznani zostali przy konskrypcyi. Obok Żydów postulat ten wystawili w dawnej monarchii także Czesi i Rumuni. Przez dotychczasową metodę wyrządzono nam krzywdę. Żydzi w Galicyi n. p. zaliczeni zostali do narodu polskiego. Stawiam przeto wniosek, ażeby arkusze konskrypcyjne zawierały oprócz rubryki języka potocznego także rubrykę »narodowość« i ażeby przyznawanie się do narodowości żydowskiej było dozwolone.

W odpowiedzi kanclerz Renner oświadczył, że omawia tylko administracyjno-techniczną stronę tej kwestyi. Dla statystyki państwowej ważny jest przedewszystkiem język potoczny, co już ustalił kongres statystyczny w Petersburgu na początku lat 70 tych ubiegłego stulecia (!) Rozumie się, że z tego przyznania się do języka potocznego, dokonanego w interesie administracyi publicznej, nie wolno wyciągać żadnych wniosków odnośnie do narodowości. (Pos. Stricker: »Ale tak dotychczas czyniono!«) Narodowość może — mówił dalej kanclerz Renner — być naturalnie czemś całkiem odmiennem od języka potocznego. Ująć narodowość przy konskrypcyi jest problemem bardzo ciężkim. Trudności się zwiększają odnośnie do Żydów. Państwo musiałoby się tu wmieszać w proces, który jeszcze nie jest ukończony. Na razie uznajemy tylko religię mojżeszową. (Pos. Stricker: — »Międzynarodówka socyalistyczna uznała narodowość żydowską«). Kanclerz Renner: Mówię tu tylko o tem, co ma znaczenie dla administracyi państwowej. Niema jeszcze ustawy, która normuje dla administracyi państwowej żydostwa jako narodowość, a to z tego powodu, że Żydzi w tym punkcie sami jeszcze nie są solidarni. Żydzi mają prawo swobodnego przyznania się do swej narodowości u nas na każdem miejscu, ale w Austryi nie mamy jeszcze potrzeby konskrybowania narodowości.

Po przemówieniu posła niemiecko narodowego Wabera, który poparł wniosek pos. Strickera, przemówił ponownie dr. Renner, który widząc, że wniosek Strickera spotkał się z uznaniem wielu posłów i w obawie, ażeby nie został przyjęty, uczynił ze sprawy tej kwestyę zaufania i wreszcie oświadczył, że kwestya ta merytorycznie zostanie omówiona w przyszłym roku przed przeprowadzeniem normalnej konskrypcyi i zwraca uwagę, że odrzucenie wniosku pos. Strickera, o co prosi, nie przesądza wcale sprawy.

Wniosek posła Strickera został 48 głosami przeciw 25 odrzucony jedynie dlatego, ponieważ część posłów chrześcijańsko-społecznych głosowała przeciw wnioskowi albo w głosowaniu udziału nie brała ze względu na koalicyę partyi chrześcijańsko-społecznej z socyalistami.

Telegramy.

Zacięty opór bolszewików.

Wiedeń PAT Biuro kor. donosi z Berlina. „Deutsche Allg. Ztg.“ donosi z Helsingforsu. Bolszewicy wprowadzili na front koło Petersburga znakomite wojska. Przedstawiciel „Daily Express“ telegrafuje z Taganrogu, że Denikin w ciągu 6 tygodni spodziewa się być w Moskwie. Oficerowie angielscy uważają pogłoski te za zanadto optymistyczne ponieważ opór bolszewików znacznie się wzmaga.

Koalicya powątpiewa w ostateczny sukces Judenicza.

Wiedeń. PAT. Biuro kor. donosi z Waszyngtonu. „New York Herald“ donosi z Paryża, że w kołach dyplomatycznych koalicyjnych panuje wątpliwość co do ostatecznego sukcesu Judenicza. [illegible] wiadomości z Finlandyi [illegible] te wątpliwości. Kampania Judenicza ma błędy, ponieważ nie ma za sobą narodu rosyjskiego. Armia Judenicza posiada bardzo krótki front i długie flanki, wskutek czego narażoną jest na ataki bolszewików.

Udział wojsk Denikina w pogromach antyżydowskich.

Podając oficyalny komunikat z Nikołajewa o pogromach antyżydowskich na Ukrainie, podczas których zabitych zostało 30.000 Żydów w 637 miastach i miasteczkach, pisze „Warszawskaja Rjecz“: „Niestety także wojska Denikina, oczyszczając kraj od bolszewików, brały również pewien (!) udział w pogromach antyżydowskich we Fastowie i Nieżynie. Najwyższe kierownictwo natychmiast położyło kres pogromom, surowo ukarało żołnierzy, a wielu oficerów usunęło ze służby. W przeciwieństwie do poprzednich rządów w Rosyi rząd Denikina nie przemilcza smutnych tych zajść, a podejmuje wszelkie (?) środki, by stłumić płomień nienawiści narodowej. Inteligencya przygotowuje plan agitacyi i rozszerza odnośne broszury i proklamacye przeciw pogromom“

Izba wyższa w parlamencie czeskim?

Berno. PAT. »Lidove Noviny« donoszą, że na najbliższem posiedzeniu Zgromadzenia narodowego wniesiony zostanie projekt ustawy w sprawie utworzenia drugiej Izby tzw. senatu. Z partyi reprezentowanych w rządzie oświadczyli się za senatem agraryusze, narodowi socyaliści i Słowacy.

Z Palestyny.

Praca Funduszu Narodowego w Palestynie.

Znaczenie Funduszu Narodowego dla odbudowy Palestyny wzrasta z każdym dniem. Jest to jedna z niewielu instytucyj żydowskich, około której grupuje się i pracuje całe prawie żydostwo palestyńskie. Niedawno temu wydali przywódcy wszystkich prawie partyj i stronnictw żydowskich w Palestynie odezwę do palestyńskiej ludności żydowskiej, by zbierała większe sumy na rzecz Funduszu Narodowego. W Jaffie utworzyła się centrala, która będzie kierowała pracą dla F. N. w całej Palestynie. Na wszystkich Żydów w Palestynie i Syryi nałożono obowiązek samoopodatkowania.

Robotnicy żydowscy oświadczyli swoją gotowość oddania zarobku jednego dnia na rzecz F. N. Gdy się weźmie pod uwagę wcale niepomyślny stan materyalny robotników żydowskich i nader skromne zarobki w obecnym czasie — fakt ten zailustruje nam najlepiej przywiązanie palestyńskiej ludności żydowskiej do F. N.

Kolonia »Milchamia« sprzedała w roku bieżącym zboża, zebrane przez ortodoksów jako »Truma« i »Maaser« (część zbiorów przeznaczona w starożytnych czasach dla kapłanów żydowskich), a uzyskane sumy oddała F. N.

Na obszarach F. N. w dolinie Jezreel i Galilei rozpoczęła się obecnie wielka praca około uzdrowienia kraju. W okolicy Merchawii osusza się wszystkie błota i przeprowadza całą sieć kanałów i stacyi wodnych. Uważają za rzecz pewną, iż dzięki pracy sanitarnej w Kinereth cała okolica uwolnioną zostanie od panującej tam febry.

W sprawie emigracyi do Palestyny.

Wiedeń. (Tel. wł.) Tutejsza ambasada angielska zaprosiła do siebie deputacyę Palestyńskiego Towarzystwa Transportowego, która zjawiła się 20 bm. w ambasadzie i odbyła tam dłuższą konferencyę z jej kierownikiem bar. Marosbetem. Delegacya poinformowała bar. Marosheta o celach Palestyńskiego Towarzystwa Transportowego i prosiła, by wpłynął na rząd angielski w kierunku zniesienia ograniczeń imigracyjnych do Palestyny.

Baron Maroshet przyrzekł delegacyi najdalej idące poparcie i wyraził nadzieję, iż wkrótce złagodzone będą trudności imigracyjne do Palestyny.

Obrady fachowców w sprawie palestyńskiej.

Kraków, 25 października.

W dniach 21 i 22 bm. odbyła się w Warszawie konferencya fachowców celem omówienia aktualnych kwestyj w pracy palestyńskiej a w szczególności sprawę przygotowania materyału ludzkiego oraz regulacyi emigracyi do Palestyny. Na obrady te zostali zaproszeni fachowcy, jak agronomowie, technicy oraz osoby, kierujące w poszczególnych prowincyach polskich pracą palestyńską. Obecnych fachowców było 26, w tem z Galicyi pp. Inż. Goldwasser i Dr. Rosenblüth (Kraków) oraz Inż. Awin (Lwów).

Po zagajeniu przez p. Lewitę, przewodniczącego Urzędu palestyńskiego w Warszawie wygłosił referat agronom p. Chajkis w sprawie przygotowania młodych ludzi na polu rolnictwa i ogrodnictwa. W referacie swoim stoi p. Chajkis na stanowisku, iż jest koniecznem, by już w golusie przygotowywać rolników dla Palestyny; w tym celu koniecznem jest założenie ferm rolniczo-ogrodniczych o obszarze około 45 morgów, z czego dwie trzecie ma być przeznaczonych na rolnictwo, a jedna trzecia na ogrodnictwo. P. Chajkis przedstawia też budżet takiej fermy. Następnie wygłosił koreferat agronom p. Fajgin (Mińsk), który stoi na wręcz przeciwnem stanowisku. Uważa on wprawdzie pracę przygotowawczą w rolnictwie za potrzebną, jednak jest ona — wedle niego — dla braku znacznych kapitałów, z powodu krótkości terminu nauki oraz różnic klimatycznych niewykonalną. Proponuje on natomiast założenie jednej fermy, gdzie każdy chcący wyjechać jako rolnik do Palestyny musiałby przez 3 tygodniową pracę na roli złożyć dowód swoich zdolności do zawodu rolniczego. Ferma ta byłaby niejako sitem, któreby oddzieliło niezdolnych od zdolnych, niewytrwałych od wytrwałych.

W dyskusyi nad referatami zabierali głos: Inż. Goldwasser (Kraków), który oświadcza się za zakładaniem ferm w golusie i żąda oddania kierownictwa pracy palestyńskiej w ręce ludzi kwalifikowanych. Agronom Appenheim (Warszawa) i Zajczyk (Warszawa) żądają pracy przygotowawczej w golusie, w pierwszym rzędzie przez popieranie moralne i materyalne »Hechaluca«. Następnie zabierają głos pp. Meremiński, Rabinowicz (dyrektor szkoły rolniczej w Częstochowie), Ruszczuk (Mińsk), Heftmann (Warszawa).

W dyskusyi zabrał też głos delegat »Hapoel Hacair« z Palestyny p. Naścha (Kowalski), który w przemówieniu hebrajskiem przedstawia stosunki palestyńskie. Przedstawia on warunki pracy w niektórych koloniach palestyńskich i oświadcza, iż najważniejszą rzeczą dla Palestyny jest robotnik nietylko dobrze wykwalifikowany w rolnictwie, ale przedewszystkiem robotnik — idealista, który bez względu na przeszkody i trudności nie opuści swego stanowiska. Na uzasadnienie przytacza fakt, iż cały szereg wykwalifikowanych robotników rolnych, a w tem setki absolwentów od 40 lat istniejącej szkoły rolniczej w Mikwe-Izrael opuściło jedynie z braku idealizmu Palestynę. Robotnicy palestyńscy z utęsknieniem czekają przypływu nowych sił twórczych i produktywnych z golusu. Hechaluc — zdaniem mówcy — winien być tą awangardą, która uzbrojona w zapał idealizm, oraz wyszkolona praktycznie potrafi zająć należne miejsce w pracy odrodzeniowej w Palestynie.

Inż. Awin (Lwów) sprzeciwia się zakładaniu wielkich ferm i sądzi, iż prócz rolników jest bardzo ważnem kształcenie robotników budowlanych.

Dr. Rosenblüth (Kraków) zapatruje się pesymistycznie na projekt założenia w Polsce sieci ferm rolniczych i sądzi, iż ani Urząd palestyński, ani Hechaluc nie są w stanie zebrać tych olbrzymich milionów, które byłyby na ten cel potrzebne. Proponuje, by w pierwszym rzędzie starano się umieszczać Chaluców u właścicieli dóbr lub małych rolników, co jest znacznie mniej kosztownem i na ten cel organizacya potrafi zebrać o wiele łatwiej fundusze. Fermy powinno się zakładać jedynie na zasadach kupieckich, by się rentowały i nie przynosiły deficytów. Na takie fermy znajdzie się kapitalistów, którzyby tego rodzaju przedsiębiorstwa, jako czysto handlowe, finansowali.

Po przemówieniach Inż. Goldwassera, Nussenbauma, Zajczyka i innych wybrano komisyę, która sformułowała wszystkie rezolucye.

Drugi dzień obrad poświęcony był sprawom regulacyi emigracyi, organizacyi kooperatyw przesiedlczych i kas emigracyjnych. Referaty wygłosili Agronom Fajgin i Dr. Lewin. W dyskusyi przemawiali: Poseł Grünbaum, Meremiński, Dr. Rosenblüth, Nunczynk, Schweiger, Nafcha, Szackin, inż. Koerner. Prawie wszyscy mowcy oświadczyli się za uregulowaniem emigracyi przez zorganizowanie emigrantów w kooperatywy przesiedlcze oraz za założeniem kas emigracyjnych na zasadzie samopomocy. Omówiono cały szereg propozycyj i wniosków praktycznych w sprawie zorganizowania kas emigracyjnych i centralnego banku emigracyjnego.

W sprawie przygotowania robotników budowlanych referował inż. Awin (Lwów).

Konferencya miała ważne zadanie dla wymiany myśli między fachowcami oraz dla udzielenia wskazówek dla Urzędu palestyńskiego, w jakim kierunku praca palestyńska ma być prowadzoną. Uchwalono cały szereg wniosków i rezolucyj praktycznych. O ile Urząd palestyński w Warszawie przystąpi energicznie do pracy, potrafi bardzo wiele zdziałać dla idei palestyńskiej.

Dr. R. R.

Śmierć Wilhelma Feldmana.

Chrzest na łożu śmierci.

Kraków, 25 października.

Późną nocą otrzymaliśmy wiadomość, że wczoraj, w sobotę o godz. 3-ciej popoł. zmarł w Krakowie znany krytyk literacki, autor »Współczesnej literatury polskiej«, redaktor »Krytyki« i wytrawny publicysta Wilhelm Feldman.

Równocześnie nadchodzi niespodziewana wiadomość, że nabożeństwo żałobne za duszę jednego z pierwszych działaczy asymilacyjnych odbędzie się we wtorek rano w kościele O. O. Karmelitów...

Wilhelm Feldman przyjął chrzest na łożu śmierci...

Nigdy nie zwalczaliśmy śp. Feldmana, gdyż był on Żydem zasymilowanym, do czego szczerze się przyznał, a nie asymilatorem. W ostatnich latach swego życia wypowiedział się kilkakrotnie za uznaniem oczywistego faktu, jakim jest narodowa odrębność żydostwa. Żądał wolności decyzyi dla jednostki, w ślad zaczem musiał uznać zasadę wolnej decyzyi i dla grupy jednostek. Sam duchowo z grupą tą nie miał nic wspólnego... Odpadł od niej wewnętrznie...

I oto, do czego prowadzi, prowadzić musi — asymilacya. Nie gwoli uwłoczeniu pamięci Zmarłego, który był człowiekiem czystych intencyj, ale gwoli Prawdzie i gwoli Duchowi żywego żydostwa konstatujemy: Asymilacya prowadzi do chrztu, jeśli nie w pierwszem pokoleniu — jak u Śp. Feldmana, — to w drugiem lub trzeciem... Gdyż zrywa ona z pulsującem tętnem zbiorowego życia żydowskiego, ze skarbnicą żydowskich wartości i ideałów...

Pełni bolesnych uczuć stoimy nad grobem człowieka, który był symbolem pewnej części naszej inteligencyi w epoce przełomu.

Geniusz naszego narodu przejdzie ponad ową garstką ku dalekim gwiazdom swego przeznaczenia...

W. B.

Nowy teatr w Krakowie.

(Po pierwszem przedstawieniu.)

Od wczoraj posiada Kraków nowy teatr — teatr, odpowiadający pod każdym względem wymogom artystycznej kultury »wielkiego miasta«. »Wielkie miasto« — czy Kraków jest niem rzeczywiście to rzecz inna... — może i powinno sobie pozwolić na różniczkowanie także na polu teatralnem. Toteż obok opery jest zupełnie na miejscu operetka, a obok teatru poważnego — lekki teatr komedyowy. U nas trochę więcej tego drugiego niż pierwszego: mamy operetkę, nawet dwie, a żadnej opery, mamy jeden poważny teatr dla dramatu, który bardzo wiele pod niejednym względem pozostawia do życzenia, a już drugą świątynię Muzy lekkiej, tym razem nawet nieco — przy zachowaniu wszelkich wymogów »dystyngowanej dystynkcyi« — podkasanej...

Ale to bynajmniej nie zarzut pod adresem »Bagateli«, która wszak pod rzetelnym występuje szyldem i daje nam to, co zapowiada, w przyprawie wprost znakomitej. Nowy teatr chce być prawdziwie europejską sceną farsy i lekkiej komedyi — a wczoraisza inauguracya sztuką Zapolskiej »Kobieta bez skazy« pozwala rokować »Bagateli« jak najlepsze nadzieje.

Przedewszystkiem — sam teatr. Oryginalny i trochę dziwny budynek u zbiegu ulic Karmelickiej i Krupniczej jest wewnątrz istnem cackiem. Prof. Uziembło okazał się mistrzem na polu »Innendekoration«. Reminiscencye stylu Ludwika XVI i motywy swojskie, polskie składają się na całość zachwycającą. Przytem nadzwyczajna elegancya, nieprzeładowana wytworność, harmonijny zestrój całości.

A następnie — scena. Nie tylko dekoracye i toalety — non plus ultra (jak się wyrażać będzie niejeden »bywalec« »Bagateli«), ale i zespół aktorski nienaganny. P. Iza Kozłowska, która wczoraj kreowała »kobietę bez skazy«, stanie się wkrótce ulubienicą krakowskiej publiczności teatralnej. P. Fritschego już wczoraj oklaskiwano przy otwartej scenie. A partner p. Kozłowskiej, p. Brzeski, grał również bardzo pięknie, wczuwając się z dużem zrozumieniem w »wyższy morał« Zapolskiej... Inni artyści i artystki dostrajali się do wyżyny gry pierwszych gwiazd »Bagateli«.

O ile »Bagatela« nie będzie zbyt dotkliwą konkurencyą dla teatru, któremu patronuje duch Słowackiego, gotowiśmy jej życzyć dużo szczęścia... Tak czy owak, spędzimy w jej ślicznym budynku niejedną chwilę przyjemną. Prawdopodobnie też i artystycznie wzniosłą.

— r.

Koniec procesu przeciw uczestnikom pogromu w Brzesku.

Kraków, 25 października.

W piątek zakończył się proces przeciw 12 oskarżonym o udział w pogromie Żydów w Brzesku w listopadzie u. r. Przebieg rozprawy piątkowej był następujący: Na wstępie zwrócił się obrońca dr. Habuda do przewodniczącego z prośbą o odczytanie zeznań świadka prof. Franciszka Kwaka, które stanowią jedynie rehabilitacyę tegoż profesora z zarzutu, jakoby sprzyjał ekscedentom, nie rehabilitują jednak ogółu inteligencyi brzeskiej, której smutne zachowanie się podczas pogromu w Brzesku tak dosadnie skreślił kapitan dr. Cyga w swem sprawozdaniu.

Ponieważ z wezwanych na rozprawę świadków żaden się nie jawił, a obrońca zrzekł się ich przesłuchania, przewodniczący odczytał protokół zeznań niektórych świadków w śledztwie pierwiastkowem, poczem przystąpił do odczytania sędziom przysięgłym 43 pytań głównych, co do zarzuconych poszczególnym oskarżonym zbrodni: kradzieży (Chudy, Duc, Nalepa, Dobrzański, Cebula), rabunku i kradzieży (Kostrzewa i Swierczek), dalej gwałtu publicznego i kradzieży (Józef Cyga), gwałtu publicznego i ciężkiego uszkodzenia ciała (Dadej), gwałtu publicznego, ciężkiego uszkodzenia ciała i kradzieży (Ludkowski i Wład. Cyga), wreszcie zbrodni dokonanego i usiłowanego morderstwa, gwałtu publicznego, rabunku i kradzieży (Dyląg). Co do 8-miu oskarżonych, którzy bronili się kompletnem pijaństwem w czasie spełnienia inkryminowanych zbrodni, postawiono 8 pytań dodatkowych, czy działali w stanie kompletnego pijaństwa, oraz w razie zatwierdzenia 8 tychże pytań ewentualnych o ukaranie ich za opilstwo pu Prokurator przeszedłszy po kolei wszystkie akta aktu oskar. względnie wszystkie postawione przysięgłym pytania, wezwał przysięgłych do wydania werdyktu bez oglądania się na jakiekolwiek względy uboczne, wskazując, jakie wrażenie wywarłoby ewentualne uwolnienie zasiadających na ławie oskarżonych zbrodniarzy na nich samych, oraz na innych przestępców, którzy mogliby z wyroku uwalniającego wywnioskować, że wolno im bezkarnie popełniać zbrodnie.

Następnie zabrał głos obrońca dr. Habuda. Począł od nadto dobrze znanych zarzutów, czynionych Żydom, jakoby byli podporami tronów (szkoda, że nie zarzucił im równocześnie bolszewizmu! — P. R.), jakoby przedłużali wojnę (!), byli przyczyną wszystkich ciężkich cierpień ludności (o paskarstwie chłopów — ani słowa! — P. R.), jakoby masonerya żydowska (zaczerpnięte ze słownictwa »Hasła Polskiego« — P. R), spowodowała wybuch wojny (a więc nie imperyalizm niemiecki! — P. R.), poczem stwierdził, że handel zmonopolizowany jest w rękach Żydów (central, Puzapów itd. u nas niema i nie było! — P. R.), dodając mimochodem, że wprawdzie także i kupcy katoliccy dopuszczają się nadużyć. Rozruchy w Brzesku kwalifikuje obrońca jako »ekscesy na tle ekonomicznem, połączone z nienawiścią do Żydów z powodów wojną wywołanych.« Rozruchy te zdaniem p. obrońcy, nie były pogromem, gdyż pogromem nazywa p. obrońca »rzeź Żydów zorganizowaną przez rząd, a gdy podczas pogromów w Rosyi lała się krew strugami, to w Brzesku ofiarą rozruchów padło »zaledwie« (!) jedno życie żydowskie, nie licząc (!) zabicia 2 milicyantów żydowskich«. Nazwawszy oskarżonych biednemi ofiarami prowokacyi, skreśla pan obrońca historyę alkoholu od czasów starożytnej Babilonii począwszy, do chwili obecnej, i w mowie pełnej patosu, wygłasza jego apologię przyczem twierdzi, że we wszystkich warstwach bez wyjątku ukoronowanie »zabawy« stanowi pobudzenie organizmu alkoholem, i żąda od przysięgłych, by 12 głosami zatwierdzili pytania dodatkowe, co do pijaństwa 8 oskarżonych. Wywody swoje zakończył obrońca po 2-godzinnej przerwie obiadowej o godzinie w pół do 6 tej wieczorem apelem, by sędziowie przysięgli, kierując się zasadami sprawiedliwości, wydali werdykt, uwalniający wszystkich oskarżonych.

Przewodniczący streścił przysięgłym w dłuższym wywodzie przebieg całej rozprawy poczem sędziowie przysięgli udali się na naradę Po 3 i półgodzinnych obradach przysięgłych odczytał przewodniczący ławy przysięgłych p. Dzierżyński werdykt, na podstawie którego trybunał wydał następujący wyrok:

Stanisław Dyląg i Stanisław Kostrzewa, uznani winnymi zbrodni rabunku i kradzieży, zostali skazani każdy na 9 lat ciężkiego więzienia, zniżonych przy zastosowaniu dekretu amnestyjnego na 6 lat ciężkiego więzienia.

Jan Dadej, Władysław Ludkowski, Józef Cyga, Władysław Cyga i Józef Duc zasądzeni za opilstwo, a kara im darowana w myśl dekretu amnestyjnego.

Jan Swierczek, Józef Chydy, Władysław Dobrzański, Ignacy Nalepa i Stanisław Cebula zostali uwolnieni od wszelkiej winy i kary.

Wyrok został ogłoszony około godziny w pół do 12-tej w nocy.

ZGRZYTY.

Inauguracya.

Cóż za radość w krakowskim narodzie?
Młódkom i starcom kapie łza po brodzie,
Już miejski teatr wszyscy dyabli wzięli
Przy — Bagateli...

Chociaż Teofil wskrzesił nam Makbeta,
Niech wierszów słucha chłystek i poeta,
Dla nas niech żyje ciocia Gabryela
I — Bagatela.

Kraków kulturą tknięty jest najbardziej:
Nikt podkasaną Muzą tam nie gardzi,
Na byle kawał z miasta lud pobieża
I z Kazimierza...

Jest Bagatela w miłym stylu »empire«,
Mamy kin dziesięć i kawiarnię »Wampir«,
Prócz pięciu ciągle będziem mieli wnetki
Trzy operetki!

Jeśli tak dalej, drodzy bracia, pódzie,
Nikt w Jakóbowej nie usiedzi budzie*),
Chociaż mu sztukę »z wonnych kwiatków utka«,
Nie znajdzie dudka!

Koren.

*) „Teatr" przy ul. Bocheńskiej.

KRONIKA.

Kraków, 27 października.

Konferencya Rady partyjnej org. syon. w Małopolsce odbędzie się w dniach 2 i 3 listopada br. w sali Straszn 15. Początek w niedzielę o g. 3 pop. — Wstęp tylko dla członków Rady partyjnej.

Pozdrowienia do Palestyny. P. Mojżesz Spira, Palestyńczyk przebywający od dłuższego czasu w Krakowie, wyjeżdża w tych dniach do Palestyny i gotów jest zabrać ze sobą z grzeczności listy lub ukłony dla krewnych w Palestynie. Listy składać można do dnia 27 bm w administr. naszego pisma, następnie (do 5 listopada br.) przesyłać dla p. Spiry na adres Centr. Biura Syońskiego w Warszawie Graniczna 9.

Posiedzenie plenarne Rady wyzn. gminy izrael. w Krakowie odbędzie się dziś w niedzielę 26 bm. o godz. 4 i pół popoł. Na porządku dziennym: 1) Sprawozdanie prezydyum 2) Powołanie następców po zmarłych członkach Rady wyzn. bp. Lieberze Korngoldzie i S. N. Spirze 3) Wniosek sekcyi skarbowej w sprawie subwencyi na odrestaurowanie starej bóżnicy 4) Wniosek sekcyi skarbowej o udzielenie kredytu dodatkowego na uporządkowanie starego cmentarza 5) Wniosek sekcyi skarbowej o przystąpienie gminy żyd. do Związku konsumów i warsztatów współdzielczych 6) Wybór komisyi aprowizacyjnej 7) Wniosek sekcyi religijnej o rozpisanie konkursu na posadę rabina gminnego 8) Wniosek sekcyi religijnej i komisyi prawno-administracyjnej w sprawie obsadzenia posady kierownika nowej łaźni ludowej 9) Wniosek sekcyi naukowej w sprawie obsadzenia dwóch posad nauczycieli religii w szkołach ludowych i wydziałowych 10) Zatwierdzenie wyboru nowo wybranych prowizorów Starej bóżnicy 11) Budżet na rok 1920.

Przy drzwiach zamkniętych: Sprawy osobiste.

Prof. Sinko a mrowie żydowskie. Gdy wczoraj w sobotę, zgłosił się do dziekanatu filozoficznego tut. uniw. pewien akademik żydowski z kresów północno-wschodnich z prośbą o przyjęcie, spotkał się z następującą opryskliwą odpowiedzią dziekana prof Sinki: „Wszystkie żydki z Białegostoku przychodzą jak mrowie na nasz uniwersytet.. Poco wy tu żydki, przychodzicie?.."

Z komisyi wodociągowej. Onegdaj odbyło się pod przewodnictwem wicepr. Sarego posiedzenie komisyi wodociągowej, na którem zmieniono godziny poboru wody z wodociągu miejskiego od godz. 6 i pół do 10 rano i od 6 i pół do 10 wieczór. Nadto uchwalono wnioski w sprawie etatu i płac służby wodociągowej oraz w sprawie zakupna gruntu pod rozszerzenie wodociągów. W końcu postanowiono przeprowadzić zmianę ustawy wodociągowej.

Przesunięcie linii akcyzowej w Krakowie Dyrekcya skarbu we Lwowie wyznaczyła na wczoraj dnia 23 bm. komisyę obchodową celem stwierdzenia, czy gmina m. Krakowa wzgl. admin. akcyzy wybudowała nową linię akcyzową po prawej stronie Wisły i wydała ostatecznych zarządzeń zmierzających do otwarcia tej linii. Komisya po dwudniowej pracy ukończyła swoje czynności z wnioskiem na wydanie pozwolenia na otwarcie nowej linii akcyzowej z dniem 1 stycznia 1920.

W ten sposób za dwa miesiące zniesione zostaną rogatki oddzielające dzielnice Podgórze, Płaszów, Ludwinów, Zakrzówek i Dębniki od Krakowa, co oddawna było życzeniem mieszkańców tych dzielnic.

Nowy sezon operowy krak. tow. operowego. Pragnąc swą 5 letnią pracę artystyczną utrzymać w ciągłości urządzać będzie „Krak. Tow. Operowe" także w sezonie zimowym przedstawienia operowe pod własnym kierownictwem w wynajętym w tym celu budynku „Teatru Nowości". K. T. O. dokłada starań by przedstawienia pod względem artystycznego wykonania utrzymały się na poziomie sezonu letniego, który zyskał sobie miano najlepszego z dotychczasowych. Współudział najwybitniejszych artystów opery warszawskiej i lwowskiej oraz zespołu solistów K. T. O. wraz z chórem zapewniony. W najbliższych dniach podane będą bliższe szczegóły. Przedstawienia rozpoczną się w przyszłym tygodniu Moniuszkowską „Halką".

Ambulatoryum dentystyczne Instytutu stomatologicznego Uniw. Jagiell. przy ul. Garncarskiej 9 I p. będzie otwarte dla pacyentów od poniedziałku 27 bm.

Związek konsumów i warsztatów spółdzielczych „Zkiws" stow. zar. z ogr. por. w Krakowie podaje do wiadomości, iż biura Związku znajdują się przy ul. Gertrudy 9, parter na lewo.

Oddział handlowy byłej sekcyi Ministerstwa Aprowizacyi w Krakowie z dniem 27 bm. przechodzi w stan likwidacyi. Agendy powyższego Oddziału sprawować będzie odtąd tutejsza agencya »Puzapa«. Kraków ul. Wiślna L. 8.

Zbiórka na Pogotowie ratunkowe odbędzie się w dniu dzisiejszym na ulicach miasta. Spodziewać się należy, że zbiórka na tak potrzebną i dobroczynną instytucyę przyniesie wydatny rezultat i że nikt nie uchyli się od złożenia datku.

W Kollegium wykładów naukowych. (Rynek gł. A—B 39) odbędą się następujące wykłady: w poniedziałek 27 bm. prof. Ludw. Skoczylas: Młoda Rosya; we wtorek 28 bm. prof. dr Józ. Flach: O kobiecie dawniejszej i dzisiejszej (I. Na tronie i w parlamencie), we czwartek 30 bm. dr Henr. Fromowiczówna: Kurs historyi sztuki (Grecya); w sobotę 1 listopada prof. dr. Józ. Reiss: Przedstawiciele muzyki klasycznej (z ilustr. muz.) Pocz. o godz. 7 w. Ponadto codziennie o godz. 5 wiecz. kurs literatury powszechnej 19 w. pod kierunkiem prof. Ludw. Skoczylasa.

„O kobiecie dawniejszej i dzisiejszej" Pod tym ogólnym tytułem rozpoczyna prof. dr. Józef Flach w Kollegium wykładów naukowych (Rynek gł. A—B 39) we wtorek 28 bm. nowy cykl prelekcyi. W szeregu wykładów prelegent przedstawi stanowisko i rolę kobiety w rozmaitych dziedzinach życia. Pierwszy wykład obejmie charakterystykę kobiety na tronie i w parlamencie, drugi w literaturze, dalsze w nauce, sztuce i t. d.

Spekulacye towarami szwajcarskimi Do biura dla zwalczania lichwy przy tut. dyrekcyi policyi wpłynęło doniesienie, że z końcem sierpnia br. nadeszła do firmy Rafała Selingera, ulica Grodzka 11 większa przesyłka towarów tekstylnych wartości 2 milionów koron, nadana przez firmę Dreyer i Ska w Zurychu. Z dniem nadejścia przesyłki tej do Krakowa, przybyli tu również zastępcy firmy Dreyer: Maurycy i Ferdynand Hoffmanowie, którzy towary te rozpoczęli sprzedawać w sklepie Selingera i sprzedawali je po cenach każdoczesnego kursu franka szwajcarskiego do początku września br. licząc 8—9 K za frank szwajcarski, tak że cena przeciętnej materyi dochodziła do 500 K za metr. Dnia 5 września wstrzymali bracia Hoffmanowie zupełnie sprzedaż tłumacząc się wyjazdem w rzeczywistości jednak chodziło im o spekulacyę na kursie franka. W tych dniach oświadczyli zgłaszającym się do sklepu, że gotowi są pozbyć towary, jednak licząc 20 K za frank szwajcarski (do 1200 K za metr materyi).

Na podstawie tego doniesienia policya opieczętowała sklep Selingera oraz aresztowała Selingera i braci Hoffmanów, a za znanym milionerem krakowskim Zygmuntem Schagerem, który kryje się pod firmą Dreber i w czasie wojny uprawiał przemytnictwo towarów z Szwajcaryi do Austryi, wdrożono poszukiwania.

Przy Maurycym Hoffmanie podczas rewizyi znaleziono kilkadziesiąt tys. K oraz zezwolenia z tut. urzędu wywozu i przywozu na przywóz skóry podeszwowej łącznej wartości 3 milionów Kor. Dowodzi to, że Hoffman prócz spekulacyi towarami tekstylnymi uprawiał także pasek skórą. Dalsze śledztwo, które prowadzą energicznie komis. policyi Kleczek i Marzec, w toku.

Kradzież wózka. Aresztowano 14-letniego Wład. Banacha i Józefa Kiukę, którzy z podwórza domu przy ul. Szczepańskiej skradli wózek dwu kołowy wartości 400 K. Wózek odebrano.

Czego chciał? Aresztowano Antoniego Trzcińskiego, który wczoraj w godzinach pourzędowych usiłował włamać się do jednego z biur magistratu. Przytrzymany nie chce wyznać, w jakim celu chciał włamać się do biura.

KOMUNIKATY.

Dziś w niedzielę o g. 3 i pół pop. w lokalu org. syjon. Stradom 15 odczyt p. dra Schwarzbarta n. t. „Żyd. problem narodowy wedle Klatzkina i Zollschana." Po odczycie dyskusya. Wstęp wolny.

„Hatikwah" Dziś o g. 7 w lokalu Stradom 15 odczyt p. Huttmana n. t „Znaczenie teatru."

Merkaz Hechaluc. Dziś o g. 7 wieczorek hebrajski. Mowę uroczystą wygłosi pan Benzion Rappaport.

Walne Zgromadzenie członków Toynbee-Hall odbędzie się we czwartek, 30 bm., o godz. 6½ wieczorem w sali gminy żydowskiej na III p. W braku kompletu odbędzie się zgromadzenie o godz 7 ej wiecz bez względu na ilość członków. Porządek dzienny: Sprawozdanie ustępującego Wydziału, wybór nowego wydziału, wybór komisyi kontrolującej, wnioski i interpelacye. Na Zgromadzenie to zaprasza się wszystkie osoby, interesujące się pracą oświatową

REPERTUAR TEATRU J. SŁOWACKIEGO:

Niedziela; Po poł. „W małym domku" T. Rittnera; wieczorem „Makbet" Szekspira.

REPERTUAR M. TEATRU POWSZECHNEGO.

Niedziela: popoł. Wicek i Wacek; wiecz. Dwaj złodzieje.

NADESŁANE

Za rubrykę tę redakcya nie odpowiada.

Gusta Rosner Chrzanów — Mojżesz Monheit Wiedeń
2103 zaręczeni w październiku 1919.

Z kraju.

— Naczelnik Państwa przybył wczoraj do Poznania, gdzie zabawi do poniedziałku. Wszędzie po drodze i w Poznaniu witano Naczelnika Państwa entuzyastycznie.

Numerus clausus dla mniejszości narodowych na uniwersytecie poznańskim. Nasz korespondent warszawski telefonuje: Na zapytanie żydowskiej Rady Ludowej w Poznaniu w sprawie ustanowienia normy procentowej przy przyjmowaniu Żydów na uniwersytet poznański, odpowiedział senat tegoż uniwersytetu, że według uchwały komisaryatu Naczelnej Rady Ludowej z dnia 5 maja br. władze wszechnicy mają w bieżącym roku szkolnym przyjmować Żydów i Niemców tylko w liczbie proporcyonalnej do liczby ludności żydowskiej wzgl. niemieckiej. (Tak wygląda zastrzeżona każdą konstytucyą wolność nauki i nauczania w Korfancyi. — P. R.)

Sprawa Domańskiego nie została umorzoną. Korespondent warszawski telefonuje: »Kuryer Warszawski« zaprzecza wiadomości, jakoby sprawa Domańskiego została umorzona, stwierdza natomiast, że śledztwo sądowe znajduje się dopiero w stadyum początkowem.

Dział gospodarczy.

Nowe pokłady żelaza w Galicyi. W Rudniku nad Sanem odkryto znaczne pokłady żelaza. Zdaniem fachowców opłaci się wydobywanie żelaza, choć niema w pobliżu węgla potrzebnego dla hut żelaza.

Przyczyny braku cukru. Do braku cukru w Polsce przyczynia się w znacznej mierze brak węgla. Faktem jest, że w ubiegłym roku zgniły w cukrowniach w Poznańskiem 2 miliony buraków, nieprzerobionych z powodu braku węgla. To grozi i w bieżącym roku przemysłowi cukrowniczemu, który mając surowiec, nie może go przetworzyć z powodu braku węgla. Produkcya cukru w Kongresówce wynosi niespełna 30 proc. produkcyi przedwojennej.

Wzrost cen marek pocztowych. Zbiory marek — po za swą naukową i historyczną wartością — są doskonałą lokatą kapitałów! Dowodów nie braknie. Tak np. ceglasto czerwona 1 frankowa marka francuska, która w roku 1902 miała katalogową wartość 200 Mk — posiada dziś wedle katalogu Michla z 1909 r. wartość 2000 Mk. Włożony kapitał powiększył się więc w ciągu 17 lat — 14 razy, gdy złożony do kasy oszczędności — tylkoby się podwoił.

Deficyty budżetów w roku 1919 20 w różnych państwach przedstawiają się jak następuje: Polska — 2 miliardy marek, Czechy — 4 i pół miliarda koron, Jugosławia — 2,6 mil., Niemcy — 7 miliard. marek, Anglia 275.6 milionów funtów, Rosya — 31 miliardów rubli, Włochy 2.2 miliarda lir, Francya 12 miliardów franków, Austrya niemiecka — 5 miliardów koron.

Giełda wiedeńska dnia 25 bm.: Renta majowa 9150, austr. renta koronowa 8650, renta lutowa 92, węg. renta koronowa 95 losy tureckie 915, Anglobank 608, Bankverein 604, Bodenkredit 1380, Zakład kredytowy 955, Bank depozytowy 792, Landesbank 644, Merkur 630, Unionbank 688, Żywnostenska 1499, Krupp 895, Pragereisen 4970, Skoda 1392, Zieleniewski 590, Apollo 2300, Fanto 4550, Galicya 4550, Schimmica 2700, Rima nie notowane.

Warszawa, PAT. 25. października. **Kursa dewiz i banknotów** notowane w państwowej centrali dewiz:

	Dewizy kupno	Dewizy sprzed.	Banknoty kupno	Banknoty sprzed.
Funty szterlingi	156 —	158.—	155·—	159.—
Dolary Stanów Zjed.	37.50	38 50	37.50	38.25
Dolary kanadyjskie	—.—	—.—		
Franki francuskie	4.40	4 50	4.40	4 55
Franki szwajcarskie	6.80	6 40	6.89	6.95
Franki belgijskie	4.40	4.50	4.40	4 55
Liry	3 75	3 85	3.70	3 70
Marki fińskie	1.60	1 65	1·58	1 68
Lei rumuńskie	1.70.	1·75	1·70	1·80
Lewy bułgarskie	—.—	—.—	—.—	—.—
Floreny holenderskie	13.70	13.90	13 10	14 —
Korony szwedzkie	9.10	9·25	9.05	9 30
Korony norweskie	8 60	8·75	8 55	8 80
Korony duńskie	8.10	8 25	8.05	8 30
Marki niemieckie	1 37.	1·39	1 36	1·40.
„ Drobne do 10 Mk	—.—	—.—	100.—	—.—
Korony austryackie	—.—	50.—	—.—	50 —
Korony czeskie	100.—	102 —	—.—	—.—

Kurs przerachowania na korony:

Giełda pieniężna w Krakowie notowała w dniu 25 b. m.: Marki polskie: 185·—, 195·—. (tranzakcye: 194·—, 193 —) Ruble carskie: po 100 rb.: 210·—, 235·— (tranzakc. —·— —·—), Ruble carskie po 500 rb: 220·—, 245·— tranzakc. 239 —, 238·—.) Ruble dumskie 100·—, 115·— (tranzakcye —·— — —.)

Kurs dewiz w Amsterdamie. Wied. biuro kor. donosi z Amsterdamu pod datą 24 bm.: Kurs dewiz: Berlin 9·30 (dnia poprzedniego 9·47 i pół), Wiedeń 2·45 (2·40).

Redaktor naczelny i odpowiedzialny Dr. Wilhelm Berkelhammer. — Druk. M. Deutschera, Kraków, Bożego Ciała 10 Telefon 1556.